

Sty EUCHERYUSZ, Patron dnia dzisiejszego, był Biskupem *Orleańskim*. Urodzony r. 690 słynął w wieku VIII. — Dzisiejsza Niedziela zowie się *Starozapustną*, gdyż licząc od niej w dawniejszych wiekach, rozpoczynał się Post przed-*Wielkanocny*, ściśle zawsze przez *Polaków* obchodzony. Za zezwoleniem Sejmicy APOSTOLSKIEJ, następnie czas ten rozpoczęcia wielkiego Postu przedłużonym został.

N. PAN, Rozkazem dziennym z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) objawił raczył MONARSZE zadowolenie, za szczególnie gorliwą służbę: Jenerałom Lejtnantom, *von Kaufmanowi* i *Lisieckiemu*, Naczelnikom 7 i 9 dywizji piechoty; Jenerałom-Majorom, *Sixelowi*, Dowódcy 8 brygady artylerji, i *Engelhardowi* 3, Dowódcy pułku Jeleckiego piechoty; Pułkownikom: *Barocny von Mengden*, Dowódcy pułku Kremenczugnowskiego strzelców; *Rudzewiczowi*, Dowódcy Dywizyjnego Warszawskiego Żandarmów; *Teterewnikowi*, ze Sztabu Głównego; Hr: *von-der-Osten-Sacken*, Starszemu Adjutantowi Sztabu głównego armji czynnej; Baronowi *Klodt von Jurgensburg* 2, Dowódcy 3 bataljonu strzelców celnych; Kapitanowi *Astafjewowi*, Starszemu Adjutantowi Sztabu korpusu 3 piechoty; Sztabs-Kapitanowi *Frejgang*, Sztabs-Rotmistrzowi *Koźłowskiemu*, Porucznikowi *Zybinowi* i Podporucznikowi *von Achbauerowi*.

Rozkazem CESARSKIM z dnia 28 Stycz: (9 Lut:) do Wojska wydanym, awansowani zostali za odznaczenie w służbie: do stopnia Pułkownika, Podpułkownik *Szwarzyn*, Dowódca Artylerji Garnizonowej w Zamościu; do stopnia Podpułkownika, Major *Swinysz*, Pomoćnik Dowódcy Artylerji Garnizonowej w Nowogeorgiewsku; do stopnia Podporuczników, Praporszczykowie: *Majdanowicz* i *Jarysznikow*, z Artylerji Garnizonowej Cytadelli Alexandrowskiej, i *Chabarow*, z Artylerji Garnizonowej Nowogeorgiewska.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w Kielcach, zawiadomił interesowaną Publiczność, iż August *Zawadzki* Komornik Okręgu Pilickiego, mianowany Komornikiem przy Trybunale Kieleckim; po złożeniu przepisanej kaucji, do urzędowania przypuszczony został.

W Kościele PP. *Sakramentek*, w przyszły Wtorek o godz: 9ej rano, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, Konsyliarza Arcybractwa; — a dnia następnego we Środę podobnie o godz: 9ej rano, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Cyprjana *Zagórskiego* Wizytatora; na które Ar-

cybractwo zaprasza Rodziny i Przyjaciół zmarłych, oraz swoich Członków.

Andrzej *Kwiatkowski*, Obywatel Miasta Warszawy, zmarł onegdaj w wieku lat 53. Pozostały Syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na trzy-dniowe żałobne Nabożeństwo, dziś i jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, (wczoraj odbyło się już Isze); oraz na exportację zwłok Jego, jutro, na smętarz Powązk.

Jutro o godz: 10ej zrana, w Kościele XX. *Franciszkańców*, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Tomasa Topczewskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Zona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Dochód z Balu danego w d. 12 b. m. w salach Resursy Nowej, na korzyść *Domu przytulku Starców wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego*, wyniósł z naddatkami i po potrąceniu wydatków, sumę zł. 4359 gr. 11.

Wczoraj, od małej *Malwinki K.*, w dzień jej urodzin, złożono w Redakcji Kurjera zł. 7, dla ubogich wstydzających się zebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła PP. *Sakramentek*. — Powożący dorożką № 234, złożył w teże Redakcji zł. 5, na cel powyższy.

*Tygodnika Lekarskiego* Nr 7, wyszedł z druku, i zawiera między innemi: O wodnej puchlinie w szkarlatynie, przez *Mazarkiewicza*; O użyciu siarczynu żywego srebra w tyfusie, przez *Sokołowa*; i O olejkach lotnych z roślin krzyżowych, przez *Sokołowskiego*.

Tej zimy, z powodu wielkich mrozów, znane u nas przed laty kilkunastu *kacawajki*, wróciły bardzo w modę w Paryżu. Robione są w tej stolicy z axamitu obszywanego ozdobami pasamoniezemi, albo z flaneli szafirowej, podszyte atlasem pomarańczowym, a obszywane galonami czarnemi. Na wieczory, *kacawajki* robią się z tafty białej lub różowej, i garnirują koronkami.

W Paryżu przedstawiony był w tych dniach dramat Hr: *Monte-Christo*. Dzieło to jest tak obszerne, że przedstawienie podzielonem zostanie na dwa wieczory; jest to nowość w zwyczajach dramatycznych. Tym razem Warszawa uprzedziła Paryż, gdyż dramat oryginalny tego tytułu, na rok blisko przed dramatem francuzkim, u nas przedstawionym został.

Znaleziona na Balu ubogich *brosza*, dotąd w Redakcji Kurjera znajduje się. Gdyby jednak w terminie 3-tygodniowym po odbiór onej, nikt nie zgłosił się, wówczas klejnot ten za otrzymaniem zezwolenia Znalazcy, oddany zostanie na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa Warsz: Dobroczyńności.

(Ar.n.) O *fawory* nie stoję, bom sobie człek prosty i bez żadnej pretensji, ale co *faworki* to pasjami lubię,

i dlatego zamileć o nich nie mogę. Nie mówię ja o *faworkach*, które przed laty kilkadziesiąt, Damy na kapeluszach nosiły, znałem i psa *Faworka*, ale i o tem nie mowa, chcę jedynie zarekomendować Szanownej Publiczności sławne, kruche i tłuściutkie *faworki*, które się wyrabiają na Nowym Świecie pod liczbą 1249, obok starej Poczty. W tych karnawałowych czasach, koniecznie spotkać się należy, kiedy niekiedy ze smakowitym pączkiem lub faworkiem, zwłaszcza, że one stanowią miły akompaniament do kieliszka, a płci pięknej niesprawiają odrazy. Niechajże kieliszek nikogo nie zraża, bo przecież wszelka rzecz w miarę użyta dobrą jest, a tylko zbytek gubi człowieka, jak dowodzi stary wiersz stuletni:

Rarty i Miłość, Bachus, z tofumbasem  
Fortunę z życiem gubią krótkim czasem,  
Więcej zwojuje Bózek na Antale  
Niżeli rycearz na swym Bucefale. — F. W.

Nr 17 Tygodnika Muzycznego *Lutnia*, już wyszedł i obejmuje: Wałc przez J. *Achtele*, i Mazur przez N. *Lukas*. Prenumeratę przyjmują Składy muzyki w Warszawie po złp. 3 miesięcznie, na prowincyi zaś Stacje pocztowe kwartalnie po zł. 10.

W kolei zabaw dawanych przez Nową Resursę dla rozrywki Członków swoich, w ciągu tegorocznego karnawału, wieczór wczorajszy należał do zajmujących i wesołych. Osób obecnych na nim było 160. Tanczono godzin kilka, przy dźwięku Orkiestry *Kurzatkowskiego*.

Księgarnia Z. *Szteblera* przy ulicy Krako-Przedm., w pałacu JW. Jenerała Krasińskiego, otrzymała następujące dzieła: *Statuta Polskie Króla KAZIMIERZA*, w *Wisłicy złożone*, z rękopismu wydął K. Wł. Wojcicki, zł. 5. *Skorowidz alfabetyczny* do Kodeksu kar głównych i poprawczych, zł. 2 gr. 15. *Zasady Budownictwa Cywilnego*, przez Hermana Mitterer, z niemieckiego przetłumaczył T. J. Wagner, Magister filozofji, z 20 tablicami rycin, zł. 12. *Głos duszy, Zbiór Nabożeństwa*, zł. 9. *Maty Telemek*, z rycinami zł. 5, bez rycin zł. 4. Oraz przyjmuje się prenumeratę na następujące dzieła: *Starożytności Warszawskie; Historia Naturalna* zastosowana do potrzeb życia praktycznego, część I szta zł. 5, przedpłata na II gą zł. 5; *Układ Świata*, zastosowany do potrzeb powszechnych, część I, zł. 13<sup>1</sup>/<sub>3</sub>, przedpłata na II gą, zł. 13<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Karnawał zbliża się coraz ku schyłkowi, miał on świetne chwile; Maskarady pełne życia, Resurse i Balety składkowe okazały, a balów i balików co niemiara; te wykwiłtniejsze, tamte skromniejsze, ale wszędzie różne, ochocze i wesołe. Bo też gdzie piękne *Warszawianki* do koła staną, tam wszystko tchnie urokiem i weselem, tam żyjący dowód ze się *War-*

*szawa* niepróżno *Syreną* pieczętuje. Zaiste, *Taniec to życie, a samo życie nie czem innym jak tańcem*, i Strauss miał rację, że taki tytuł dał jednemu z najulubieńszych Walców swoich, boć przyznajmy że nieraz:

W Walcu masz małżeństw obrazę,  
Gdy dziewczę rączkę podaje,  
Wieleż to się zdarza razy,  
Że rączka wiecznie zostaje.

Chcesz znów widzieć odbicie braterskiej przyjaźni, to masz:

W Mazurku gdy złącza dłonie,  
Panny i młodzieńcy rażni,  
Czyliż nie widzisz w tem gronie,  
Obraz braterskiej przyjaźni.

Ale że w ludzkiej naturze jak nigdyś w *Olimpie* *Momus* miał zawsze przystęp do *Gracji*, przeto:

Polka niewinnego szalu,  
Jest oczywistym wyrazem,  
Z galopadą, karnawału  
Nie jestże istnym obrazem.

A więc niech żyją Walce, Mazurki, Galopady i Polki, począwszy od *Alexoty* aż do *Michałowic*, a że tak w rzeczy samej wszyscy za nami powtarzają, dowodem tego kilka kuligów odbytych na prowincyi, o których w ciągu bieżącego karnawału słyszeliśmy. Co do mnie, passjami lubię kuligi od czasu jak dwa razy w śnieg nieszkodliwie z sanek wyleciawszy, tak czule byłem przez moją *Anielkę* politowany, że okoliczność ta wiecznie na mój los wpłynęła, i dla tego:

Niech przez Weneckie laguny,  
Suwają wartkie gondole,  
Niechaj dzwonią gitar struny,  
Ja swoje skrzypeczki wole,  
I gdy kulig jak po stole,  
Rznie saną przez nasze pole,  
Ja to wole, stokroć wole,  
Niż wszystkie włoskie gondole! — N. K.

W ciągu ubiegłego tygodnia od 12 do 18 b.m. przybyło do Warszawy i wyjechało z niej kolejną żelazną osób 2985. Od 1 Stycznia do 11 Lutego, przyjechało i wyjechało osób 15,551. Razem osób 18,536.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 3 k. 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pszenicy rs. 4 k. 35, grochu polnego rs. 3 k. 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, fasoli rs. 6 k. 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, jęczm: rs. 3 k. 17, owsa rs. 1 k. 73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 25 do rs. 4 k. 5, parokonna od rs. 5 k. 50 do rs. 6 k. 15, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 15; wół dobry od rs. 38 k. 70 do rs. 56 k. 70, średni od rs. 28 k. 35 do rs. 37 k. 90, lichi od rs. 21 k. 60 do rs. 27 k. 90; kartosli korzec rs. 1 k. 95; okowity garniec rs. 1 k. 15, szumówki k. 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.— Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross: przez tutejszych Kupeców: wołów sztuk 193, z różnych miejsc Królestwa 294, ogółem wołów sztuk 487, wieprzy 527, cieląt 965; z tych za-

kupili Rzeźnicy tutejsi na konsumpcję miasta wołów sztuk 369, wieprzy 435, cielęta wszystkie. (G.P.)

Słyszeliśmy, że w przyszłą Srodę to jest dnia 23go b. m., Dyrekcja Teatrów tutejszych łącznie z Lubownikami i Przyjaciółmi sceny naszej, wyda nader świetny Bal dla Artystów i Artystek Teatrów Warszawskich.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Chaty w zaroślach* przywołani: J. Pani *Słowińska*, J. Pani *Komorowska* 3-kroć, J. P. *Jasiński* 2-kroć, *Komorowski*, *Królikowski* Jan 3-kroć i *Wszyscy*.

Most pod miastem *Stawkowem* na rzece *Pszemsza Biała*, będzie wyrestaurowanym, za sumę Rsr. 430 kop. 68. — Miasto *Stawków* jest jednym z najdawniejszych w kraju tutejszym; mieszkańcy szczerzą się, że ich siedziba odleglejszej sięga starożytności niż *Kraków*.

Jak wielką stratę poniosły nauki przyrody, a mianowicie Zoologja, w początku zeszłego miesiąca przez pożar, okazuje list pisany z Galicji do Dyrektora Gabinetów Naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego, Dra na Jarocznym *Jarockiego*, który tenże przed kilką dniami otrzymał, a którego osnowa jest następująca:

„*Podchorode* w Obwodzie Stryjskim dnia 18 Stycznia 1848 r. *Wielmożny Mości Dobrodzieju!* Okropny pożar, który dnia 7 b. m. wszystkie moje zbiory żywych i nieżywych skarbów w perzynę obrócił, 17to-letnią, kiwawą, odmawianiem sobie pierwotnych potrzeb do życia, uświęconą pracę, w jednym oka-mgnieniu mi zniweczył, daje mi sposobność wcześniej, niż się mogłem spodziewać, rozkazać W. Pana Dobr. zadosyć uczynić, przesyłając w darze dla Ces.-Iir. Warszawskiego Zoologicznego Gabinetu zgłiszczą głów tych trzech Niedźwiedzi, nad którymi spostrzeżenie moje dawniej ogłosiłem. Przebacz Panie! lecz niech mi wolno będzie najślawniejszemu i najzasłużonemu Zoologowi Polskiemu w krótkości skreślić straty, które poniosłem; straty, które li tylko osłodzone być mogą przez opisanie ich pracujących, a mu w jednym zawodzie, znającemu wartość takich zbiorów, a przeto wielkość mego nieszczęścia pojmującemu Badaczowi. Zbiór mój *Podchorodecki*, założony w r. 1831, składał się z pięknej menażerji krajowych i zagranicznych różnorodnych żywych zwierząt. W roku zeszłym posiadała ona: trzy galicyjskie Niedźwiedzie, 3 Borsuki, 2 liny leśne, piękną Wydrę, 6 Susłów kropkowatych, 3 sliczne krajowe Orły, jako to: Lamignata, Przednie-go i Raszlanowatego, 3 karpackie Puhacze, 2 Żorawie, 2 Iruki go i Raszlanowatego, 3 karpackie Puhacze, około 100 Galicyjskich gadające, Sójke gadająca, 2 Luszczaki, około 100 Galicyjskich gadające, piękny zbiór rozmaitych Gołębi, między którymi dzięki Grzywasce tak się oswoiły, że się w ptaszarni rozmnażały, zbiór wszystkich naszych żywych Wężów, Zmij i Padalców, nareszcie nieporównany zbiór Papug żyjących, który mię kosztował 2,520 złp., a między którymi było 3 gatunki ryńgo-ogoniastych, 2 gatunki czubatych czyli Rakadufek, i 8 gatunków krótko-ogoniastych Papug. Nadto zbiór zaszuszonych Tęgotokrywych i Luskoskrzydłych Owadów, liczący 2,500 gatunków, między którymi oprócz wszystkich galicyjskich, było przekłono 150 gatunków najrzadszych zamorskich. Zbiór Ronchiliów kosztujących mię 2,000 złp. Wielki słoneczny Mikroskop z 2ma mikrometrami i znaczna zoologiczna Biblioteka: wszystko to wni-mosć obrócone zostało; gdyż z żyjących nie, a z nieżyjących to, co ocalało, jest w takim stanie, że do niczego służyć nie może. W tem mojem nieszczęściu jeszcze o tyle szczęśliwym się czuję,

że przynajmniej Biblioteka Historyczno-Heraldyczna brata mego Oswalda, zasłużonego w zawodzie Heraldycznym Wydawcy poczetu Elektorów polskich, uratowaną została; ludźmi, że wielką częścią listów od wszystkich prawie żyjących Zoologów, pomiędzy którymi Szanowne Pismo WP. Dobr. bliższy jako najpiękniejsza ozdoba tej kollekcji, płomieniem wydarli. Tak Panie! okropna to noc była dla mnie, ta noc z 6go na 7my Stycznia. Zostęgo byłem szczęśliwy, spokojny, położyłem się jednak z niemiłym przeczu-ciem do łóżka; a niemogąc usnąć od razu, o 10tej z wieczora pod-niosłem się znowu, obszedłem dom cały, czy niema jakiego nie-szczęścia. Powtórnie położywszy się, zaledwie zasnąłem, słyszę gwałtowne pukanie do okna, i przeraźliwy głos dozorczy byłej mo-jej menażerji: „Pali się! pali! uciekaj Panie!” Wstaję, biegnę do sieni, lecz tamtey już było zapóźno. Część palącej się futryny, u-derzyła mię w głowę. Wracam się nazad, i przez okno które szcze-ściem nie było zalepione, w koszuli tylko i boso wybiegłem na dwór. Tu dopiero znalazłem ogrom nieszczęścia mego, to jest: że już nie ma-mu. W tenzas to byłem w piekle, chodząc po tej ziemi. Teraz nowa epoka życia zaczyna się dla mnie. Smutna niestety epoka! bez powabu, bez ulubionego zatrudnienia; lecz cóż robić, skoro ta-ka jest wola Boska, trzeba się zastosować do nowego położenia. Zna-jąc Galicję dostatecznie pod względem zoologicznym, nie mi niezo-staje nad odbycie dalekiej podróży, którą przyszłego lata dla roz-zerwania myśli odbyć muszę. Błagam W. Pana Dobr. bys był łaskaw prosić Wgo *Skimborowicza*, o jak najspieszniejsze wydrukowanie rozprawy mojej o Papugach, którą mu jeszcze w Listopadzie r. z. posłałem, i o łaskawę przysłanie mi dwóch odbić takowej, tylko niech będzie tyle dobry, datę to jest dzień, miesiąc i rok, w której ta rozprawa przesłana mu była, troskliwie wydrukować; a to dla tej jedynj przyczyny, iż odebrawszy właśnie po moim nieszczę-ściu zaproszenie do współredakcji, lwowskiej Biblioteki imienia Osolińskich, wymówiłem się, dając za przyczynę, że Zoolog straciwszy wszystkie zbiory swoje i wielką część rękopism, nie w tym roku pisać nie może. Jakby więc pad Stycniem-lub Lutym ci Pano-wie w Przeglądzie artykuł pióra mego wyczytali, niewiedząc, że on jeszcze w Październiku był napisany, mogliby się łatwo choć nie słusznie urazić. Zawsze jednak największą mi łaskę nasz godny i uc-zony Wydawca Przeglądu w wyświadczy, gdy tę rozprawę o Papu-gach, na którą wiele liczę, jak najprędzej ogłosi. Polecając mię łas-kawym względem, pamięci i przjzani, na którą zarobik zawsze się starać będę; mam zaszczyt kreślić się z wysokim, nieograniczonym szacunkiem, i statecznem uwielbieniem W. Pana Dobro: najniższym sługa. — *Pietruski*.

*Z Petersburga.* — Od niejakiego czasu bawi tu, i daje Koncerta, P. Karol *Lewy*, Fortepianista J. K. W. *Wielkiej Xżnej Stefanji Badenkiej*.

*Anglja.* — Procesja marynarzy na *Tamizie* odbyła się 9go b. m. o 1ej z południa; orszak rozpoczęły dwa parostatki, które ciągnęły zasobą 60 do 70 barek, wio-zących uroczyste wystrojonych majtków, do Sekre-tarza stanu, z prośbą o zachowanie praw żeglarskich. — Koszt wojny przeciw Kafrom na przylądku *Dobrej nadziei*, obliczony jest na 1,100,000 fun: szter. — Depesza telegraficzna donosi: Na posiedzeniu Izby niższej 11go b. m., powtórnie odczytano wniosek o emancypacji Izraelitów; za wnioskiem było głosów 277, przeciw 204. — Generał *Flores* przybyły do Londynu, nie jest tym samym, co zamierzył wyprawe do Ameryki centralnej.

**Austria.** — Dostrzegacz austr. ogłosił traktat zawarty d. 24go Grudnia z. r. między N. Cesarzem Austriackim a Xięciem *Modeny*; Xiążę nie jest mocen zawierać podobnych układów z innym Państwem bez zezwolenia Cesarza. — Stany węgierskie uchwały nominację *Arcy-Xcia Stefana* na *Arcy-Xcia Wojewodę*, a N. Cesarz ten wybór zatwierdził. Też Stany oświadczyły się za nałożeniem pewnych podatków na szlachtę.

**Dania.** — Pochowanie zwłok zgasłego Króla *Chrystyana VIIIgo* nastąpi w *Rothschildzie* 25go lub 26go b. m. — W. Koniuszy Hr: *Danneskiöld Samsøe* Szwagier *Xcia Augustenburg*, ma ten urząd złożyć; jego następcą będzie *Koniuszy Bardenfleht*, lub *faworyt Króla P. Repstorff*. Król będący za skromnością gospodarstwa, postanowił ograniczyć wydatki dworu. Nie potwierdził się jeszcze wiadomość o mianowaniu 4ch Dam honorowych.\*

**Francja.** — Patrole 9go b. m. wieczorem wzmocnione były w stolicy, z powodu, iż Deputowani opozycyjni pomimo zakazu, poezynili przygotowania na 13ty b. m. do wyprawienia uczty reformistowskiej w 12tym cyrkule. Głoszą z tejże przyczyny o blizkiej dymisji ministerstwa. — Xzę *Syrakuzanski* nie wyjechał jeszcze z Paryża, z przyczyny, iż Poseł neapolit. nie otrzymał jeszcze zlecenia do wydania mu paszportu. — Wszyscy Oficerowie armii afrykańskiej i załog we Francji południowej, otrzymali rozkaz, aby zaniechawszy swoich urlopów, wracali do właściwych korpusów. Wydział marynarki otrzymał rozkaz przygotować w Tulonie i Port Vendres (Wandr), dostateczną ilość materjału do wyprawienia 35,000 wojska. — Rząd francuzki zamierza ustanowić konsulat osobny w górach *Libanu*. — 10go b. m. odbyła się w Kościele katedralnym N. PANNY w Paryżu, uroczystość żałobna, na cześć *O-konela*; assistowali *Arcy-Biskup Paryzki*, oraz *Biskupi Orleanu i Evreux*. — Wielu Parów, Oficerów i innych znakomitych osób w Portugalji, ogłosiło protestację przeciw odbytym tamże wyborom i intrygom ministerstwa. — Minister wojny za wstawieniem się *Xcia Aumale* (Omali) uwolnił 220 jenców arabskich z wyspy *Stej MAZGORZATY*, warowni *Cette* i *Brescou* (*Bresku*); są to po większej części byli żołnierze z jazdy regularnej *Abdel-Kadera*. Za powrotem do Afryki, ci co stawiają rękojmię za przyszłe spokojne zachowanie się, przyjęci będą w szeregi wojsk francuzkich, utworzonych z krajowców. Jency pozostali we Francji, z przyczyny popeinionych zbrodni, nie uzyskali uwolnienia. Rząd polecił ograniczyć w Algierji pozwolenia do odbywania pielgrzymek do Mekki, i zwrócić szczególną uwagę na tych, którzy odznaczają się fanatycznym przywiązaniem do Emira. — Depesza telegraficzna donosi: Adres Izby Deputowanych z odpowie-

dzi; na mowę tronową, został przyjęty 12go b. m. większością głosów 241 przeciw 3; opozycja nie głosowała. W Neapolu 4go b. m. trwała spokojność. — Rząd przesał Panu *Loeve* *Wajmars* Konsulowi w Bagdadzie, sumę, celem zarządzenia dalszych poszukiwań i odkopania pałacu *Sardanapala*. — Kapitan *Sabatier* (*Sabatje*) wysłany został z depeszami do Konsula w Alexandriji; podobno w przedmiocie sprawy *Abdel-Kadera*.

**Hiszpanja.** — *Espartero* nie wspomina więcej o swoim wyjeździe do Logronio. — *Xzna Montpensier* (*Mapansje*) niezawodnie przybędzie do Madrytu.

**Niemcy.** — Pruski Jenerał-Feldmarszałek *von Boyen*, 15go b. m. o 4tej rano, rozstał się z tym światem, w 77tym roku życia. Mając lat 13, rozpoczął zawód wojskowy; r. 1794 walczył w Polsce; r. 1806 w stopniu Kapitana zostawał przy sztabie głównym Xięcia *Brunświckiego*; r. 1809 w stopniu Majora przeszedł do ministerstwa wojny i pod *Scharnhorstem* miał czynny udział w reorganizacji armji; r. 1810 został mianowany Adjutantem zgasłego Króla Pruskiego; w czasie zawieszenia broni r. 1813 był w sztabie głównym, a jako Szef tegoż sztabu, odbywał kampanje r. 1813 i 1814. Po pierwszym pokoju paryzkim, jako Minister wojny, towarzyszył Królowi do Paryża r. 1815. Roku 1818 w stopniu Jenerał-Porucznika wysłany był na kongres w Akwizgranie; od r. 1819 był nieczynny. W r. 1840 powołany znowu do służby czynnej, otrzymał stopień Jenerał piechoty, a w r. 1841, objął na nowo ministerstwo wojny; niedawno dopiero za opuszczeniem ministerstwa, posunięty został na stopień Jenerał-Feldmarszałka. — N. Król *Bawarski*, raczył odwołać zamknięcie tamecznego uniwersytetu. Na rozkaz Króla, *Lolla Montez* musiała niebawem tę stolicę opuścić; Obywatele z żywą radością przyjęli te rozporządzenia Królewskie. — Sąd przysięgłych w Kolonii uznał Doktora *Arnolda Mendelsohna* z Berlina, winny w wytoczonym mu procesie o kradzież klejnotów u *Baronowej Meyendorff*. Oskarżony stawiał się dobrowolnie przed Sędem.

**Stany Zjednoczone.** — W Izbie Reprezentantów, przyjęto większością głosów 85, przeciw 81 zmianę w adresie zaproponowaną przez Pana *Ashmann*, oświadczającą, iż: »Wojna z Meksykiem została niepotrzebnie i niesłusznie rozpoczęta przez Prezesa Stanów Zjedn.». Mniemają atoli, iż Prezes przy swoim wpływie w Senacie, utrzyma politykę dotychczasową. Jeden nawet z Reprezentantów zażądał, aby wcielono całą Meksykę do Rzeczypospolitej. — Dowodzący w Meksyku Jenerał *Skott*, oskarżył Jenerałów: *Worth* i *Pillow*, oraz Pułkownika *Dunkan*. Pierwszy został uprawniedliwiony, a proces przeciw drugim trwa jesz-

cze. Teraz Jenerał *Worth* postanowił oskarżyć Jenerała *Skott*.

*Szwajcarja*. — Rząd Stanów Zjed: postanowił zaciągnąć do swojej służby kilka tysięcy Szwajcarów, którzy przydadzą się na przypadek wcielenia Meksyku do pomienionej Rzeczypospolitej Amerykańskiej.

*Włochy*. — Ojciec *Sty*, zamierzył 20go b. m. odbyć przegląd Gwardji narodowej, a przy tej okoliczności, ozdobić Członków tejże Gwardji szarfami białą i żółtą, aby ją zrównać z gwardją szlachecką. — Lord *Minto*, otrzymawszy 2go b. m. wieczorem depeşe z Neapolu, udał się niebawem do Ojca *Sgo*, a nazajutrz w południe wyjechał do Neapolu. — Neapolitański Margrabia *Dragonetti* po 27-letnim wygnaniu, wraca z Rzymu do rodzinnego kraju ze swoją małżonką i córką.

*Rozmaitości*. — Niedawno zmarły Jenerał francuzki Hr. *Dejean* (Deżan) znakomity entomolog, posiadał najbogatszy zbiór chrabąszczów. Powiadają, że w czasie kampanji hiszpańskiej, gdy wojsko szło do ataku, spostrzegłszy *Deżan* rzadkiej piękności chrabąszcza, zeskoczył z konia i schował go do kaszkieta. Bitwa została wygrana, lecz *Deżan* najbardziej się z tego cieszył, że kula nieprzyjacielska, która mu kaszkiet rozzerwała, nie uszkodziła bynajmniej chrabąszcza. Zbiór *Deżana* zawiera 23,000 sztuk chrabąszczy. — Znaną jest miłość braterska, jaka łączyła zgasłą Xiężniczkę *Adelajdę* z dostojnym jej bratem Królem Francuzów. Ta wzorowa zgoda raz tylko została zakłóconą. Było to krótko przed zaślubinami Xcia Orleańskiego; młodzi Królewiczo wie pod przewodnictwem Xcia *Zuëwil*, ułożywszy żart karnawałowy, z okoliczności rozłączenia się Xcia Orleańskiego z stanem kawalerskim, wpadli do jego salonu na kucykach w dziwnym przebraniu, i w obec Królowej, Xiężniczki *Adelajdy* i ich rodziny, obryzali narzeczoną wodą z sikawek ręcznych, i tysiącnie inne płatali mu figle; Król rozgniewał się o to na Xcia *Zuëwil*, który był faworytem swojej ciotki, i kazał mu pałac Tulerji opuścić. Xiężniczka *Adelajda* wstawiała się napróżno u swojego brata; Monarcha przez niejaki czas był nieubłagany. Skończyło się jednak na tem, iż Król udał się do pokoju siostry, i przerosił za wyrządzoną jej zbytnią przykrość. — Chłop przyszedł do Adwokata, i opowiedział mu swoją sprawę. »Twoja sprawa nie jest dobrą», rzecze Adwokat. Chłop daje mu dwa dukaty i mówi: »Powiedz mi Jęgomość, czy moja sprawa zdaje mu się tak niedobrą jak wprzód?» »Schowaj te pieniądze, rzecze tamten, dobra rada nie potrzebuje zapłaty; twoja sprawa jest złą; lepiej użyj na potrzeby rodziny grosz krwawo zapracowany, zamiast co masz go wydawać w poszukiwaniu tego, co jest niesprawiedliwym i nieprawnym.» —

Gazety Petersburgskie donoszą o śmierci dawnego Artysty *Weliczkina*, sławnego komika swego czasu, który z wielkim powodzeniem odgrywał role tego rodzaju w operach. — W teatrze niemieckim w Petersburgu, graną jest sztuczka pod tytułem: *Salon do stryżenia włosów*. — Pewien Kupiec wydał się na chwilę ze sklepu; gdy wszedł złodziej i korzystając z tej sposobności, porwał stojącą na stole głowę cukru. Wracający właśnie Kupiec, nie zważając na nieobecność kupczyka w sklepie, i sądząc że widzi przed sobą dobrego kundmana, ukłonił się z uszanowaniem odchodzącemu złodziejowi, i rzekł: »Niechże Pan raczy częściej o mnie pamiętać.» — Wyrobnik wróciwszy późno w nocy do domu w stanie podchmielonym, wygzmocił niemiłosiernie swoją połowę. Na jej krzyk, wszedł gospodarz, a gdy tenże czynił wyrzuty mężulowi, iż nieślušnie obchodzi się z żoną, i że zakłóca spokojność sąsiadów. »Mój Panie, odrzekł pijak, ja w dzień nie mam do tego czasu.» — Przez zbutwiałą podłogę załamał się biedny szewc z całym swoim warształem, i spadł z poddasza do izby mieszkającego pod nim biednego literata. Ten odwrócił się z slegmą od książki, i zapytał: »Czy Pan znowu przychodzisz do mnie z rachunkiem?«

*Główny Inspektor Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Z upoważnienia Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duch:, podaje do powszechnej wiadomości, iż w r. 1848, dla ułatwienia Mieszkańcom kraju sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, przeznaczone są punkty na Stacje Stadne, do których Ogiery prowincjonalne wysłane zostały: I. w Gub: Warszawskiej, 1) wieś Wianów pod Warszawa: Ogiarów 10; 2) Miasto Skierniewice Ogiar: 6; 3) wieś Postękalice pod Piotrkowem Ogiar: 6; 4) M. Powiat: Sieradz Ogi: 10; 5) M. Fabryczne Konstantynów Ogi: 6; 6) M. Radzymin Ogi: 6; 7) wieś Brzezno pod Koninem Ogi: 6; 8) wieś Skrzydlów pod Częstochową Ogi: 4. — II. w Gub: Radomskiej, 9) M. Gub: Radom Ogi: 8; 10) M. Pinczów Ogi: 6; 11) M. Pilica Ogi: 4. — III. w Gub: Lubelskiej, 12) M. Janów główna Stacja Ogi: 12; 13) M. Gub: Lublin Ogi: 10; 14) wieś Różawówka w Radzynie Ogi: 7; 15) wieś Korytnica pod Żelechowem Ogi: 7; 16) M. Sokółów w Siedleckim Ogi: 6; 17) M. Wojsławice w Krasnostaw: Ogi: 4; 18) wieś Dołhobyczów w Hrubiesz: Ogi: 4. — IV. w Gub: Płockiej, 19) wieś Ruchary pod Drobinem Ogi: 7; 20) wieś Zawadki pod Przasnysz: Ogi: 7; 21) wieś Wąsewo w Ostroleckim Ogi: 6. — V. w Gub: Augustowskiej, 22) Miasto Pow: Lonża Ogiar: 8. Otwarcie Stacji nastąpi z d. 19 Lutego (1 Marca) i trwać będzie do 18/30 Czerwca r. b. W tym przeciągu czasu, każdy z Mieszkańców doprowadzać może Klacze, do którejkolwiek bąc z wymienionych Stacji, jak to mógodniej wypadnie. Opłata od użycia Celnego Ogiara po Rsr. 2 k. 70; Klasy I, po Rsr. 1 k. 80; Klasy II, po Rsr. 1 k. 20; Klasy III, po kop. 60. Dozorujący nad Stacjami, mają sobie poruczonem, stosowanie się w wyborze Ogiarów do życzeń właścicieli Klacze, a na dowód uiszczony opłaty, zaraz przy pierwszym pokrywaniu, Kwity sznurowe z Kontrolli Stacyjnej, wydawać są obowiązani. — Zastępca Głównego Inspektora, Podinspektor Stada, *Eberhard*. Sekretarz Wydziału, *Welinowicz*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogdaszewski Sew: Ob: z Wyszkowa; Getze Albin Koni: Handlo: z Lipska; Jawornicki Ign: Oby: z Przewód; Rozłowski Karol Oby:

z Siedlec; Kwaśniewski Stan; Oby: z Radomia; Kaczaunow Szymon Inspek; Poczty z Słupcy; Młodzianowski Fr; Oby: z Płonia y; Małkowski Wład; Oby: z Galicji; Prutezenko Dymitr Poruczc; z Moskwy; Puszel Konst; z Słonianki; Preszel Hen; Oby: z Żelazowskiej Woli; Ruszkowski Fr; Oby: z Gub; Wołyni; Szymański Józ; Oby: z Roguszyzna; Szefer Robert Poruczc; z Gub; Wileńsk; Wystowski Ant; Oby: z Gub; Grodzień; Wasilew Mik; Starszy Naucz; z Petersburga; Żaremba Ant; Haniok z Ialissa. (G. P.)

### DONIESIENIA.

W miesiącu Listopadzie r. z. skrajzione mi zostały w Mieście Irakowie, 5 sztuk OBLIGACJI Czastkowych z pożyczki 150-milionowej Iról; Pels., Serja 1506 Nr Oblig: 150,501; Ser: 1714 Nr Oblig: 171,302; Ser: 2020 Nr Oblig: 201,964; Ser: 2105 Nr Oblig: 210,438 Ser: 2662 Nr Oblig: 266,118. Uczyniwszy stosowne w Banku Polskim zastrzeżenie, podaje o tem do publicznej wiadomości, dla zasłonienia od strat, na jakie nabywający powyższe Obligacje Czastkowe narazić się mogą. — Józef Deskur.



Michnowski, Artysta Muzyczny, mieszkający przy ulicy Golebkiej pod Nr 173, na 2m piętrze od frontu, uprasza Szan: Publiczności, aby w razie potrzeby na Zabawy lub Balet MUZYKI, czyli to do Fortepjanu lub też Orkiestrowa, raczyli się do tegoż zgłosić.

Z powodu wyjazdu na prowincję, jest do ustąpienia KAWIARNIA z ruchomościami i potrzebnymi naczyńmi, przy jednej z główniejszych ulic w mieście nader przyjaznem. Wiadomość bliższą powziąć można w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792, na dole po lewej stronie, w bramie wszedłszy.

PANTALJON mahoniowy, więcej jak o pół 7mej oktawy, do sprzedania lub w zamian za stary; drugi o 6ciu oktawach, do sprzedania za zł. 300, przy ulicy Piwnej, wprost XX. Augustjanów, pod Numerem 91, na drugim piętrze.

Do nowego handlu Win i Towarów Kolonjalnych, J. Miernickiego w Miechowie, nadeszły SURNA i RORTY z jednej celniejszych Fabryk krajowych, które sprzedają się po cenach starych najniżsich; również w tymże Handlu znajduje się HERBATA Chińska w różnych gatunkach, po cenach Warszawskich, w paczkach 3/4, 1/2 i 1 funt; pochodząca ze Składu Głównego Herbaty W. Istomina w Warszawie.

OGRÓD warzywny i owocowy, pod Numerem 755 przy ulicy Elektoralnej, do najęcia każdego czasu. Wiadomość powziąć można, u Struza Wojciecha.

Z Rantoru Urządzenia Dóbr przy ulicy Senatorskiej Nr 471. Żądany jest WSPÓLNIK z Kapitałem Rsr. 2000, do powiększenia eksystującej Fabryki Cukru, znaczne zyski obiecującej. — Również są do sprzedania DOBRA w Gub; Lubelskiej, niedaleko szose i Wisły, z wysiewem około 500 korcy oziminy, i lasu 100 włók mające. — Tamże częste zapytania o Dzierżawach.

Dr Franciszek Beitzhold.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaje do wiadomości, że dnia 16/28 b. m. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna, na wykuć sztab pieniężnych MIEDZI Mennicznej pudów 1000 czyli funtów 40,000 wagi Rossyjskiej; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji naznacza się po kop: 3 1/2 ód funta, a wadium Rubli 360 wynosi. — P. o. Dyrektora, B. Kotakowski. Członkowie Dyr.: Ant: Hann: Zabiński.

Rtoby miał do wypuszczenia na lat 3 lub 6, POLWARK blisko Warszawy położony, iab blisko kolei żelaznej, nie wielki lecz w dobrej glebie gruntu, ze stosownymi pastewnikami, oraz wygodnym Domem mieszkalnym i Ogrodem fruktowym, które-goby dzierżawa roczna od 4 do 6000 wynosić mogła; raczy zo-

stawić swój adres z obszerniejszym opisem i warunkami dzierżawy, przy ulicy Bielańskiej Nr 610 na 2m piętrze, a znajdzie odpowiedzialnego Dzierżawcę.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaje do wiadomości Osób interesowanych, że w Biurze Dyrekcji, znajduje się do zbycia z wolnej ręki kolekcja MONET dawnych z wieku 17 krajowych i zagranicznych, w dwóch partjach, z których jedna zawiera sztuk 288, i ma wartości wewnętrznej rubli 22 k. 21; druga zawiera sztuk 1947 z wartością wewnętrzną rubli 32 k. 89. Wykazy obu tych partji, jak i same monety, mogą być obejrzane każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy, gdzie ofiarującemu 20/100 nad wartość wewnętrzną, zaraz po złożeniu deklaracji, sprzedane zostaną. — P. o. Dyrektora, B. Kotakowski Członkowie Dyrekcji, Ant: Hann: Zabiński.

W sklepie Rozmaitości M. Fionpackiego w domu Towa: Dobro: Nr 370, złożono do sprzedania: PLASZCZYR Damski letni; CHUSTKI czy na z dużym szlakiem; FUTERRO do obszycia mantyli; bież FORALI, i sztuczkę MERYNOSU na suknie.

Dwa MAGLE z wałkami, stolami i kamieniami, z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 759 przy ulicy Elektoralnej; — pod tymże Nrem są MEBLE, jako to: Nanapy, Szesłagi, Fotele salfjanem obite; Garnitury różne: palisand; mahoni; orzech; i jesionowe; Krzesła wyplatane wysokie, najmodniejsze, na kolor palisandowy i orzechowy; Łóżka w różnych gatunkach i kolorach; oraz Serwantki i Sekretara mahoniowe, za bardzo umiarkowaną cenę. — Collenberg.



RSIAZKA do Nabożeństwa p. t. „Złoty Ollarz” czarno-oprawna, z literami na okładce złożonemi A. Z. r. 1847, zgubiona została idąc Irak-Przedm. od Saskiego placu na Nowy świat. Laskawy Znalazca oddać ją raczy pod Nr 1739, Służącej Agnieszce, naprzeciw Rkościola S. Alexandra, w domu gdzie Apteka, na 1m piętrze, w dziedzińcu.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania RARETA poczworna (Landau), jeszcze nieużywana, za cenę umiarkowaną. Wiadomość pod Nr 1260, na rogu ulicy Chmielnej i Nowego światu, w handlu Win i Rorczeni P. Potrzebskiego.

W d. 26 Grudnia r. z. zgubionym został na Fokalu kolei żelaznej w Warszawie, BILET zastawu za Nr 31,277; zawiadamia się, iż nikt korzystać z tego nie może, ponieważ już stosownie zastrzeżenie w Banku Polskim nastąpiło. Rtoby takowy posiadał, zeń chce oddać pod Nr 828 na ulicę Ogrodową, za co otrzyma nagrodę.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 5/17 i 9 21 Marca r. b., odbywać się będzie licytacja na dostawę MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 2gi, potrzebnych Arsenałowi na r. b. 1848. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych do Romietu przy ulicy Leszno pod Nr 731, z kaucją Rsr. 165, i świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczanym nie będzie. Wzory i warunki można widzieć każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w Rancelarji Arsenалу Warszawskiego, od godziny 10 z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenalem, Artylerzy Pułkownik, Garbauoff 1. Tłumacz Arsenalu, Zimmermann.



Do Składu Towarów Żelaznych przy ulicy Długiej, w pałacu dawniej Potkańskich Nr 557, nadziedzi świeży transport CURRU krajowego, w lepszym i tańszym gatunku.

W Składzie Dzwonów i Wyróbów Mosiężnych, przyjmując się **OSIE** do powozów do toczenia, do pasowania Buxów lub do robienia takichże, taniej jak dotąd ktokolwiek robił, oczem podaje do wiadomości. — *Petersilge.*

Potrzebny jest **GUWERNER** rodowity Niemiec, posiadający przyzwoite świadectwa, do Chłopczyka 8-letniego; zgłosić się ma do pałacu dawniej Tarnowskich, dziś W. Oranowskiego, na Krak.-Przedm. Nr 388, w 2gim dziedzińcu, wychodząc z drugiej bramy, na prawo w ganek, na dole, jak wozowinie.

**OGRODNIK** w wolnym stanie będący, rodem z Saxonji, który w ciągu 6-letnim w Warszawie wiele Ogrodów nowych założył, i niektóre urządził, życzy stosownego obowiązku. Wiadomość przy ulicy Chłódnej pod Nr 927 lit. A.

**LORAL** przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa na 1m piętrze, składający się z 5ciu Pokoi i Salonu, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, zajmowany już od lat kilkunastu przez jednego z pierwszych Panów Mecenasów. Jest do wynajęcia od Wielkiej nocy r. b. Blizsza wiadomość u Rządy tegoż domu.

We wsi Jazgarzewie w bliskości miasta Piaseczna, w Pow. Warszawskim, w Kancelarji miejscowego Proboszcza, dnia 10 Kwietnia r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się głośna licytacja na jednoroczne wydzierżawienie **PROPIACJI** w tejże wsi. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 285. Warunki przejrzane być mogą na miejscu u Proboszcza, lub w Warszawie w Kancelarji S. Razimierza, w gmachu Instytutowym przy ul. Tamka.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są każdego czasu dwa **POKOJE** do najęcia, z meblami lub bez, może być Stajnia i Wozownia. Od Wielkiej nocy zaś, obszerny **LORAL** złożony z kilkunastu Apartamentów, razem lub częściowo, do najęcia, z Ogrodem, Stajnią i Wozownią. Również od Wielkiej nocy, są do najęcia w tylnej oficynie, za ogrodem, dwa Mieszkania wygodne i ciepłe, złożone z 3ch i 4ch Pokoi, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi i ogrodem fruktowym i warzywnym, i Pokój z gankiem od frontu.

**PIORA** białe nowe, Piórka i Motyl imitacja brylantów, Perły, Łańcuch, Rolezki, Ilamny do szarf, Chustka nowa francuzka w pasy, Firanki ze szlakami, Karmazyn i Ilamny, Figurki, Filiżanki, Zegar, Biurko męzkie, Komoda, Rociółek nowy, wszystko za zniżoną cenę dla wyjazdu, ulica Jezuitcka róg Starogo Miasta Nr 71, 1sze piętro; widzieć można od 12 do wieczora.

**FORTEPIAN** używany, z mechaniką angielską, z Paryża, z Fabryki Braci Erard, za bardzo po mierną cenę jest do sprzedania przy ulicy Sto-Ryzykiej Nr 1340, na 1m piętrze od frontu.

**MACHINY AUTOGRAFICZNE**, wydoskonalone, przyjęte już w tym kraju przez niektóre Władze Cywilne i Wojskowe, za pomocą których można otrzymać do tysiąca Kopij pisma lub rysunku, są do sprzedania z wszelkiemi narzędziami i materiałami sprowadzonymi z Paryża, za Rsr. 100. Wiadomość przy ulicy Ira-Przedm. Nro 377 na 2gim piętrze, na lewo, w domu W. Malca, między godziną 10tą a 12tą z rana.

Pod Nr 1263 przy ulicy Nowy-świat, jest do sprzedania 5 **KONI** rassy poprawnej, z których dwa wierzchowce dobrze ujeżdżone, dwa powozowe rosłe, i **OGIER** zdający tak do stada jak i do jakiegokolwiek innego użytku; dowiedzieć się można u Jana Furmana.

**OSOBA** płci żeńskiej, rodowita Niemka, posiadająca gruntownie swój język, przytem mówiąca po polsku, życzy sobie zna-

leść stosowne miejsce na prowincji, bez wynagrodzenia i szczególnych warunków. Wiadomość powyższą można w domu pod Nr 614 C, od rogu przy ulicy Niecała i Wierzbowej.



**FORTEPIAN** mahoniowy, używany, o 6ciu oktawach, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 13 przy ulicy Sto-Jańskiej, w Sklepie ua lewo.

W mieście Częstochowie z lewej strony Kościoła na Jasnzej Górze, w bliskości Stacji Drogi Żelaznej, jest do **WYNAJĘCIA HOTELI** z Meblami lub bez, składający się z 3ch Pokoi obszernych na dole, dogodnych na Billard i Restaurację, z Kuchnią i Piwnicą wielką, od Wielkiej-Nocy r. b. zaś na 1szem piętrze z 5ciu Pokoi frontowych z balkonem, i 4ch Pokoi od dziedzińca, z Stajnią na 24 konie i Wozownią na 6 pojazdów, od Sgo Jana r. b. blizszą wiadomości powyższą można w każdym czasie na miejscu u Właściciela Wojciecha Waśkiewicz, Inspektora Cyркуła 2go, lub w Warszawie pod Nr 1215 przy ulicy Pańskiej u Właściciela, codziennie od godz. 4 do 6 po połud.

**Administracja Księstwa Łowickiego.** — Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu expiracji z dniem 1 Lipca r. b. Kontraktów o dzierżawę Polwarków Głuchów i Trzcianka, w Pow. Rawskim Gub. Warszawskiej sytuowanych, w dniu 19 Lutego (2 Marca) r. b., odbywać się będzie w Biurze Administracji Księstwa we wsi Lyszkowicach, głośna licytacja na wydzierżawienie 6cio-letnie wymienionych 2ch Polwarków, do Dóbr Księstwa należących, których opisanie jest następujące:

1) Polwark Głuchów na gruntu ornego miary nowo-polskiej morgów 287 pręt: 13, łąk morgów 30 pręt: 92, Ogród fruktowy. Z Polwarku tego dzierżawa roczna dotąd opłacana wynosi w gotowiznie Rsr. 236 k. 22 1/2, w zbożu: Żyta korey 14, Jęczmienia korey 7, Owsa korey 7. Na Polwarku tym znajdują się Budowle: Dom mieszkalny masyw murywany dachówką kryty obszerny, w dobrym stanie, Browar i Gorzelnia murywane, po wyreparowaniu mogące być użyte na jaki Zakład Fabryczny, Spichrz masyw murywany, tudzież inne zabudowania Gospodarskie.

2) Polwark Trzcianka, mający 137 morgów 268 pręt: miary nowopolskiej, z Ogrodem fruktowym, Dom mieszkalny i potrzebne zabudowania Gospodarskie, z którego dotychczasowa dzierżawa rocznie wynosi Rsr. 180.

Oprócz dzierżawy, obowiązani są Dzierżawcy opłacać wszelkie podatki dziś istniejące, i na przyszłość ustanowić się mogące. Mający chęć zadzierżawienia tychże Polwarków, po zapotrzeniu się w dowody kwalifikacji postanowieniem Xiecia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, jako też w wadium odpowiadające 1/4 części dzierżawy dotąd opłacanej, i za pretjum do licytacji służyć mającej w terminie powyższej oznaczonym w Biurze Administracji stawić się zechca. Szczegółowe warunki pod któremi wydzierżawienie tychże Polwarków nastąpić ma, w każdym czasie w Biurze Administracji Xztwa przejrzane być mogą. — Administrator Księstwa, Ręczywisty Radaea Stanu, T. Botwinko. Sekretarz, F. Staszewski.

Przy ulicy Niecałej Nro 614 lit. L, są do najeria od Wielkiej-Nocy: **RUZNIA** od wielu już lat w temże miejscu istniejąca, wraz z Mieszkanicem składającym się z 2ch Pokoi i Ruchni. — **LORAL** na 1szem piętrze, składający się z Salonu, 2ch Pokoi i Ruchni; oraz różne inne **LORALE**. Wiadomość na miejscu w Sklepiku Wiktuałów, albo u Właściciela domu w Starem-Mieście pod Nrem 59, na 2gim piętrze od frontu.



Zgubionym został **KWYT** depozytowy Komory Konsuncyjnej w Warszawie, Nr 507, na Okowity garncy 770 k. 2, własnością Jana Paccwicza Obywatela będącej. Ktoby Kwyt ten znalazł i oddał do Sklepu Korzennego przy ulicy Elektoaralnej Nr 794, wprost Orlej, na żądanie otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Niejednokrotnie zaszczycony względami JJWW. i WW. Pań, niżej podpisany Fabrykant **GORSETÓW NIESZYTYCH**, ma honor zawiadomić, że w obecnej porze, dostać można w jego Fabryce, w różnych gatunkach i po różnych cenach, **GORSETÓW**, pod Nrem 482 przy ulicy Miodowej, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów.  
Jan Bernhard.

**Tarazniżona.**— **NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie pod Nr 333 przy ul. Rynek Nowego Miasta położona, do Sukcesorów Boretlich należąca, której szacunek przez taxę na Rsr. 6420 k. 30 wykryty, o 1/4 część, to jest do summy Rsr. 4815 k. 22 1/2 zniżonym został: sprzedana zostanie ostatecznie w dniu 13/25 Lutego r. b. o godzinie 4ej po południu, przez licytację publiczną w drodze działów w Tryb: Cyw: Warszawskim, przed W. Rożnowskimi Asesorem Delegowanym. Sprzedają kieruje Bazimierz Brzezinski Patron w Warsz: pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkały, u którego równie jak w Rancelarji Pisarza Tryb: Wydz: II, bliższą wiadomość o warunkach powziąć można.

Jezeliby który z Szano: Obywateli Królestwa Polskiego miał jakowe **SUMMY PIENIĘŻNE** do odebrania z Depozytu Lwowskiego w Galicji, lub z któregokolwiek Depozytu tamtejszego Sądowego, tedy za cedowanie praw swoich pismiennych, i ustąpienie procentu umówionego, może mieć sobie tu w Warszawie należytość swoje natychmiast wypłaconą. O czem bliższa wiadomość u Wgo Rejenta *William*.

Kto ma do pozbycia **RONIA** wierzchowego, zdrowego, ale zupełnie utrosowanego; może się zgłosić do Rządcy, pod Nr 1766 przy ulicy Śto-Jerskiej.

**ZŁ. 30 NAGRODY.**— W przejeździe z Zakroczyimia do Płońska, dnia 27 Stycznia r. b., zgubiona została **TORBA** podróżna kobiercowa, z rzeczami do garderoby meżkiej należącemi. Laskawy Znalazca raczy takową oddać do Apteki miasta Sierpeca, lub do Apteki w Płońsku, albo też do Apteki P. Nowakowskiego przy ul. Nowo-Senator: N° 477 w Warszawie.

**FUTRO** Niedźwiedzie, jest do sprzedania w Kantorze Informacyjnym P. Kaczanowskiego, pod Nr 415.

**MAJETNOŚĆ** w Rawkiem, położona blisko Kolej Żelaznej i kilku Miast fabrycznych, rozległa 57, a z tych 18 nowopolskich włók lasu, w dobrej ziemi i z dobrmi zabudowaniami, jest do sprzedania za cenę Złp. 200,000. Z tych Nabywca przy kupnie, połowę tylko potrzebuje wypłacić, i to bęc gotowizną, bęc i Domem w Warszawie. Bliższa wiadomość u Wgo *Chraszczeńskiego Mecenasa*, przy rogu ulic Mylnej i Przejazd Nro 2476.



Jan Lakner, handlarz Bydła do chowu, z Tyrolu, Członek Tow: Rolniczo-Ekonomicznego w Insbruck, poleca się WW. Dziedzicom Dóbr Ziemijskich, do starczaniem **BUHAJÓW** i **KROW** Tyrolskich, Szwajcarskich i Mär: talskich; oprócz wymienionych gatunków Bydła rogatego, przyjmuje także obstalunki na **OWCE** z najlepszych rass, a mianowicie Merynosów i tak zwanych Zaggelschaafe, znanych z swej wielkości i długości wełny.—Z powodu już bliżkiego wyjazdu swego z tutejszego Miasta, ma honor upraszać WW. Panów, mających chęć nabycia wspomnianych gatunków Bydła, aby raczyły w czasie najkrótszym zgłosić się z obstalunkiem i do zawarcia z nim kontraktu. Bliższa wiadomość w handlu Teodora Tock, przy ulicy Podwał.



Dwa Ruble sr: nagrody temu, kto odniesie pod Nr 521 przy uli: Podwał, do Sklepu P. Sniechowskiego, małą **SUCZKĘ** z gatunku wyżełków angielskich, mającą łebek i bok prawy bliżej ogona kasztanowaty, a na oku i końcu ucha prawego białą łatkę; wspomniona Suczka wybiegła dnia 7 b. m. i zaginęła; zaś nieprawy posiadacz, za dostrzeżeniem, do odpowiedzialności pociągniętym będzie.

**KANTOR STRECEŃ, GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,** przy ulicy Podwał pod Nr 523 w domu Lewandowskiego. Są do umieszczenia Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, muzyką i bez.— Guwernerowie Polacy i Francuzi;— oraz Bony Francuzki, Polki i Niemki.— Nauczyciele i Nauczycielki;— Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny.  
Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

**Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.** **POROJ** na 1m piętrze, z osobnem wejściem, opafem i usługą, jest do najęcia od 1go Kwietnia r. b., na Nowym-świecie, w jednym z domów pryncypalniejszych. Wiadomość w powyższym Kantorze.

**OSOBA** usposobiona teoreycznie i praktycznie w wiejskiej i leśnej gospodarce, oraz posiadająca język rossyjski, polski, francuzki i niemiecki, która miała w swym zarządzie obszerne Rządowe Majatki, co wszystko potwierdzić może świadectwami, życzy przyjąć odpowiedni obowiązek. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Pewna Pani, dobrze wychowana i utalentowana, któraby się chciała opiekować Dziećmi, zajmować Domem, lub też do Towarzystwa, może mieć za swoją fatygę mieszkanie składające się z Pokoju, w bardzo porządnym domu. Wiadomość w powyższym Kantorze.

**MEŻCZYZNA** obeznany z przepisami Policyjnemi, mogący zarazem złożyć kaucji przynajmniej zł. 1000, może znaleźć miejsce Rządcy Domu. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Dzisiaj, na żądanie, zamiast *Trefnisia*, dany będzie 18ty raz *Chłopte okretowy*; reszta jak ogłoszono — Jutro, 20ty raz *Arcydzieło nieznanne*. 4ty raz *Stara Elegantka*, i 48my raz *Indjana*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet ze zwierzyny, Zajac z podlewą, Poledwica z rożno, Indyk faszerowany, Rąplon z serdelami, Sztufada, Pieczeń cielęca, Kwiczoły, Kotlety cielęce, Kotlet wołowy, Zrazy nelsonskie, Rozbratel wieński, Ryby marynowane, Barszcz i Rosół, Jarzyny.

Jutro w Handlu *Koldrańskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Poledwica, Pieczeń cielęca, Belsztyk, i t. p.— Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina, i t. p.